sensus.pl

OSOBOWOŚĆ ODNOWA
księgarnia internetowa

SPA
Twojej duszy

Idź do

Przykładowy rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestesllery

Zamów drukowany katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje o nowościach

Alchemia uwodzenia, czyli jak hipnotycznie kontrolować umysły, uczucia i zachowania seksualne kobiet

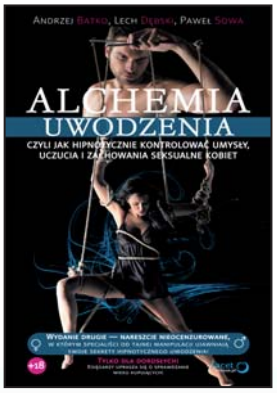

Autor: Andrzej Batko, Lech Dębski, Paweł Sowai
ISBN: 978-83-246-1824-8
Format: 22x194, stron: 304

Baw się (z) kobietami

Alchemia uwodzenia... to książka, która nigdy nie powinna się ukazać, ponieważ jest skandaliczna i absolutnie niepoprawna politycznie. Jej pierwsze wydanie wywołało prawdziwą seksualną rewolucję. Stała się zaczynem czegoś niesamowitego – tysięcy udanych podrywów, setek namiętnych aktów seksualnych i milionów gorących flirtów.

Nowe wydanie tego klucza do damskiego umysłu powstało po to, abyś przestał uwodzić kobiety. Czas już skończyć z całym tym cyrkiem. Od dzisiaj skup się wyłącznie na szczególnych superlaskach – dziewczynach, których zawsze pożądałeś, a nigdy nie miałeś odwagi, aby chociaż rozpocząć z nimi rozmowę. Wreszcie przestaną być one dla Ciebie tajemniczymi istotami, o których możesz tylko śnić po nocach. Teraz staną się otwartą księgą, a droga nie tylko do ich sypialni stanie przed Tobą otworem. Cudowny język, czyli jak poprzez kobiece ucho dostać się głębiej:

- Zrozum, w jaki sposób sam pozbawiasz się seksu z pięknymi dziewczynami.
- Poznaj proste i praktyczne techniki wpływania na to, jak kobiety Cię postrzegają.
- Naucz się odczytywać niewerbalne sygnały, nieświadomie wysyłane przez kobiety, gdy są podniecone.
- Opanuj techniki NLS i konwersacyjnej hipnozy, aby zasiewać w damskich umysłach seksualne myśli i fantazje na swój temat.
- Wywołuj fizyczne odczucia napięcia seksualnego w ich ciałach i sprawiaj, aby dawały sobie przyzwolenie na seks z Tobą.

Nowa książka autorów, którzy uruchomili w Polsce lawinę kursów uwodzenia i oburzyli psychologów, ujawniając swoje i ich sekrety na stronie www.nls.pl! Trzech ekspertów połączyło przed laty swoją wiedzę i doświadczenie z psychologii, medycyny i marketingu, aby dać mężczyznom więcej wolności, kontroli i wyboru w seksie! Teraz odsłaniają najnowsze sekrety hipnotycznego uwodzenia!

Wydanie drugie – nareszcie nieocenzurowane,w którym specjaliści od tajnej manipulacji ujawniają swoje sekrety hipnotycznego uwodzenia!

Tylko dla dorosłych!
Księgarzy uprasza się o sprawdzanie wieku kupujących!

sensus

Wydawnictwo Helion SA
44-100 Gliwice
tel. 032 230 98 63
e-mail: sensus@sensus.pl

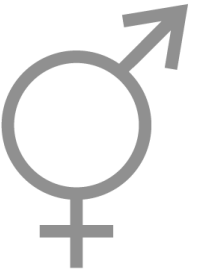

Spis treści

Wstęp **5**

**Wstęp do „Alchemii uwodzenia”
w wersji bez cenzury** **9**

CZĘŚĆ PIERWSZA

1. **Jak kobiety programują Twoje zachowanie** **15**
2. **Podstawą jest postawa** **23**
3. **Jak to robić w praktyce, czyli „podejścia”** **43**
4. **Obiekcje** **61**
5. **Językiem można zdziałać cuda,
czyli o czym rozmawiać z kobietami** **65**
6. **Ucho kobiety jest narządem płciowym** **69**
7. **Sama Ci powie, jak najłatwiej ją uwieść,
gdy zadasz odpowiednie pytanie** **87**

8. Jak zbudować w kobiecie „skrót" do jej uczuć, odczuć i doznań 97

9. Jak rozbroić jej system alarmowy 109

10. Granice prywatności: jak je przekraczać i kiedy jest najbardziej odpowiedni moment 119

CZĘŚĆ DRUGA

11. Magia w służbie rozporka 129

12. Ramy, które zmieniają sens obrazu 139

13. Etapy uwodzenia 145

CZĘŚĆ TRZECIA

14. Analiza „sesji" podrywu Yebiego 161

15. 15 lekcji uwodzenia 215

Dodatek 259

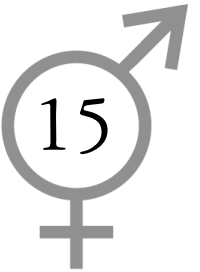

15 lekcji uwodzenia

OD CZASU PUBLIKACJI pierwszego wydania *Alchemii uwodzenia* wielu czytelników w mailach i telefonach zadaje nam to samo pytanie: „Jak można najszybciej nauczyć się tych metod uwodzenia?".

Dla wielu ludzi zetknięcie z NLS stanowi ogromną rewolucję w sposobie myślenia, mówienia i zachowania wobec kobiet. Jeśli przez kilkanaście lub kilkadziesiąt lat społeczeństwo programowało Cię, byś stał się zwykłym PSF-em (Przeciętnym, Sfrustrowanym Facetem), to nagle zetknięcie się z NLS stanowi szok, porównywalny z odczuciami mieszkańca Korei Północnej, który nagle znalazł się w Nowym Jorku. Stare zasady przestały obowiązywać, a nowych jeszcze nie opanowałeś. Co więc można zrobić, byś jak najszybciej dołączył do grona wybitnych uwodzicieli? Jak opanować umiejętności, o których czytałeś, tak by stały się automatyczną częścią tego, kim jesteś?

Najlepszym sposobem jest wzięcie udziału w prowadzonym przez nas kursie. Na stronie *www.nls.pl* znajdziesz

daty najbliższych treningów, pozwalających szybko i przyjemnie nauczyć się skutecznych sposobów uwodzenia.

Jeśli jednak z jakichś względów nie możesz jeszcze wybrać się na trening, stworzyliśmy dla Ciebie coś specjalnego.

Zaprojektowaliśmy serię lekcji, pozwalających na jak najszybsze opanowanie potrzebnych zachowań i umiejętności, a przy okazji zmieniających Twoją postawę. Zaczniemy od ćwiczeń prostych, stopniowo przechodząc do coraz bardziej złożonych. Aby jak najpełniej z nich skorzystać, trzymaj się kilku zasad:

1. Zacznij prowadzić DZIENNIK dotyczący uwodzenia. Pozwoli Ci to na ciągłe śledzenie swoich postępów, poprawę tego, co jeszcze nie wychodzi, i docenienie zmian, jakie w sobie zauważysz.
2. ĆWICZ CODZIENNIE! Nieświadomy umysł jest z reguły dość leniwy i lubi zostawać przy starych schematach zachowania. Musisz więc go przekonać, że zacząłeś się zmieniać, że stajesz się już innym mężczyzną. Nie zrobisz tego, nadal siedząc z piwem przed telewizorem — musisz wprowadzić zmiany do swojej codziennej rutyny. Wtedy przekonasz swoją nieświadomość, że następują zmiany, w których zacznie Ci pomagać.
3. NAGRADZAJ SIĘ za wszystkie postępy. Nie musisz od razu kupować sobie nowego Porsche, wystarczy że po wykonaniu jakiegoś ćwiczenia (i opisaniu rezultatów w DZIENNIKU), powiesz sobie „dobra robota", posłuchasz ulubionej muzyki, zjesz coś smakowitego lub w inny sposób sprawisz sobie przyjemność.

4. Rób ćwiczenia, zachowując podaną przez nas KOLEJNOŚĆ.
5. BAW SIĘ dobrze! Zamiast podchodzić do tych ćwiczeń (lub do uwodzenia w ogóle) śmiertelnie poważnie, potraktuj to jako fajną ZABAWĘ.

Gotowy na dokonanie zmiany w swoim życiu?
A więc zaczyna się…

LEKCJA PIERWSZA

Na początek coś bardzo prostego. Przez następny tydzień, patrząc na KAŻDĄ kobietę, którą zobaczysz, zadaj sobie pytanie: „Co jest w niej wyjątkowego, na co zapewne nie zwracają uwagi inni faceci, a co ja mógłbym skomentować, by poczuła się przyjemnie doceniona?". Nie musisz jej tego mówić (no, chyba że bardzo chcesz). Ważne jest, byś to robił z KAŻDĄ napotkaną kobietą (nawet straszny kaszalot może mieć miły głos). Skoro czytałeś już książkę, to wiesz, na co możesz zwracać uwagę.

Opisuj rezultaty w swoim dzienniku. Przypominając sobie, co robiłeś, zanotuj w dzienniku, na co zwracałeś uwagę. Jak się zmienił Twój sposób patrzenia na kobiety w trakcie robienia tego ćwiczenia? Na co zacząłeś zwracać uwagę? Jak szybko zmienił się Twój sposób myślenia?

Czy w którymś momencie poczułeś, że masz ochotę wyjść poza samo myślenie i przystąpić do działania?

Jeśli tak, to czy to zrobiłeś i jakie były reakcje kobiet?

Ile razy miałeś ochotę podejść i powiedzieć komplement (a może nawet to zrobiłeś) pierwszego, drugiego, trzeciego i ostatniego dnia? Czy częstotliwość chęci podejścia

wzrastała w miarę czasu wykonywania ćwiczenia? Co miały ze sobą wspólnego kobiety, do których łatwiej było Ci podejść i powiedzieć komplement?

Zanotuj to wszystko w swoim DZIENNIKU.

LEKCJA DRUGA

Przejrzyj swój dziennik. Jakie zmiany w swoim sposobie myślenia o kobietach zauważyłeś? Ile razy w ciągu minionego tygodnia miałeś ochotę podejść i powiedzieć komplement (a może nawet to zrobiłeś) pierwszego, drugiego, trzeciego i ostatniego dnia? Czy częstotliwość chęci podejścia wzrastała w miarę czasu wykonywania ćwiczenia? Co miały ze sobą wspólnego kobiety, do których łatwiej było Ci podejść i powiedzieć komplement?

Jeśli nie robiłeś poprzedniego ćwiczenia przez tydzień, ZRÓB JE! Jego celem jest wyrobienie pewnego specyficznego nawyku myślowego w kontaktach z kobietami. Jeśli je zrobiłeś, w dalszym ciągu, widząc kobietę, zadawaj sobie pytanie z ćwiczenia pierwszego („Co jest w niej wyjątkowego, na co zapewne nie zwracają uwagi inni faceci, a co ja mógłbym skomentować, by poczuła się przyjemnie doceniona?"), aż szukanie na nie odpowiedzi stanie się czymś zupełnie automatycznym.

A dodatkowo będziesz miał jeszcze dwa zadania.

ĆWICZENIE

Celem tego ćwiczenia jest usunięcie lęku przed podchodzeniem do kobiet. Na stronie xxx znajdziesz opis prostego ćwiczenia NLP: „Jak pozbyć się lęku przed piękną kobietą".

Wykonaj je starannie. Możesz wejść na stronę *www.nls.pl*, gdzie znajdziesz wersję audio ćwiczenia, lub nagrać je sobie samemu.

Zrób to ćwiczenie teraz. Zauważ, jak po jego wykonaniu zmniejszyły się Twoje obawy.

Jeśli zostały jeszcze w Tobie jakieś resztki lęku, wykonaj kolejne ćwiczenie.

1. Znajdź miejsce, w którym nikt Ci nie będzie przeszkadzał. Stań tam i wyobraź sobie piękną kobietę, do której masz podejść.
2. Gdzie w Twoim ciele pojawia się uczucie lęku? Gdzie się rozchodzi? Gdyby to uczucie miało kolor, jaki byłby to kolor?
3. Wyobraź sobie, że wyciągasz to uczucie ze swojego ciała i lepisz z niego piłkę o tej barwie. Użyj do tego fizycznie swoich dłoni, wykonując ruchy, jakbyś wyciągał to uczucie, a potem lepił z niego piłkę.
4. Zacznij kozłować tę piłkę obiema rękoma, najpierw dłonie równolegle, potem kilkakrotnie krzyżując nadgarstki (lewy nad prawym, prawy nad lewym itd.).
5. Rzuć tę piłkę w stronę wyobrażonego kosza. Zobacz, jak przelatuje przez kosz, dostaje przy tym orgazmu i zmienia kolor na barwę kojarzącą Ci się z dobrą zabawą.
6. Włóż z powrotem to nowe uczucie o barwie kojarzącej Ci się z zabawą.
7. Jeśli odczuwasz jeszcze jakiś lęk, powtórz kroki 3 – 6 z resztkami uczucia lęku.

Gdy już pozbyłeś się uczucia lęku na myśl o podejściu do pięknej kobiety, stań prosto z lekko ugiętymi nogami. Wyobraź sobie, że od czubka głowy do Twoich stóp przepływa strumień energii o barwie kojarzącej Ci się z siłą i zdecydowaniem. A wokół tego strumienia od dołu do góry owija się spiralnie energia o barwie kojarzącej Ci się z zabawą. Zacznij sobie wyobrażać, że do niej podchodzisz i zaczynasz z nią rozmawiać. Wyobraź sobie, że gdy rozmawia z Tobą, pojawiają się w niej uczucia zainteresowania, fascynacji, poczucia bliskości, pożądania. Wyobraź sobie, że zaczyna Cię postrzegać jako atrakcyjnego mężczyznę i że im dłużej rozmawiacie, tym to uczucie bardziej narasta.

Po 4 – 5 dniach robienia tego ćwiczenia zacznij podchodzić do kobiet i ROZMAWIAĆ Z NIMI. Nie musisz ich komplementować, nie musisz ich uwodzić, wystarczy, że zaczniesz z nimi rozmawiać. Pytaj o godzinę, o drogę, o to, czy zajmuje się tańcem (bo porusza się z wdziękiem i elegancją), o jej opinię o swetrze, który chcesz kupić, komentuj, że nudno stać w kolejce, że jest zimno/ciepło/pada itp., itd. Po prostu rozmawiaj z kobietami, aż stanie się to zupełnie naturalne. Czasem taka rozmowa ogranicza się do pytania i odpowiedzi, czasem potrwa trochę dłużej. Celem jest wyłącznie wypełnienie czasu, nie uwiedzenie jej!

Zaczynaj rozmowę z przynajmniej PIĘCIOMA kobietami dziennie (optymalnie byłoby, gdybyś rozmawiał z każdą napotkaną kobietą. Natomiast z KAŻDĄ napotkaną kobietą nadal wykonuj ćwiczenie z lekcji pierwszej!).

W swoim dzienniku CODZIENNIE zapisuj, jakie rezultaty uzyskiwałeś. Jakie zmiany w sobie zauważyłeś? Z jakimi kobietami rozmawia Ci się najłatwiej?

LEKCJA TRZECIA

Po trzech dniach rozpoczynania rozmowy z różnymi kobietami dodaj do tego jeszcze jeden ważny element. Zanim zaczniesz rozmowę z kobietą oraz w jej trakcie, utrzymuj w swoim umyśle zdanie: „Ja lubię ciebie, ty lubisz mnie, możemy razem fajnie spędzić czas".

Zapisz w swoim dzienniku, jaką różnicę zauważyłeś.

UWAGA — to zdanie powtarzaj tylko w swoim umyśle! Nie odpowiadamy za skutki, jeśli zaczniesz je mówić głośno do napotkanych kobiet ☺

LEKCJA CZWARTA

Przejdź do niej, gdy już pozbyłeś się lęku przed podchodzeniem do obcych kobiet (możesz odczuwać naturalne odczucie podekscytowania i mobilizacji, to coś innego niż paraliżujący lęk!). Ponownie przejrzyj swój dziennik. Jakie postępy uczyniłeś? Na ile swobodnie już rozmawiasz z nieznajomymi kobietami?

Nauczysz się teraz, jak szybko nawiązywać kontakt na poziomie niewerbalnym, tworząc w drugiej osobie wrażenie bliskości i zrozumienia.

Czy kiedykolwiek obserwowałeś osoby, które rozmawiając, pozostają ze sobą w bliskim kontakcie? Gdy będziesz miał okazję, przypatrz się na przykład parze zakochanych siedzących w kawiarni. Zauważysz zapewne ich znaczne dopasowanie na poziomie ciała. Ludzie w bliskim kontakcie przyjmują taką samą pozycję, mają podobnie ułożone ręce i nogi, wykonują podobne gesty, mówią z jednakową szybkością i takim samym rytmem, a nawet oddychają w ten sam

sposób. To naturalne zjawisko, zwane odzwierciedlaniem, występuje spontanicznie, gdy dwie osoby nawiązują ze sobą kontakt. Możesz też celowo wykorzystać to zjawisko, by specjalnie wywołać w drugim człowieku poczucie bliskości i kontaktu. Wystarczy, że zaczniesz się dopasowywać do drugiej osoby swoją pozycją ciała i innymi parametrami, żeby odniosła wrażenie, że coś Was ze sobą łączy.

Ćwiczenia dopasowania zacznij od przyjęcia tej samej pozycji co rozmówca. Następnym razem, gdy będziesz z kimś rozmawiał (najlepiej prowadząc luźną rozmowę towarzyską; nie zaczynaj uczyć się dopasowania podczas negocjacji, od których zależy Twoja przyszłość zawodowa!), usiądź tak samo jak druga osoba, zachowując ten sam kąt między tułowiem i udami. Tak samo ułóż ręce i nogi. Jeśli drugi człowiek stoi, tak samo rozłóż ciężar ciała i podobnie ułóż ręce. Gdy zmienia swoją pozycję, Ty również zmień swoją. Nie chodzi o przedrzeźnianie rozmówcy, tylko o wysłanie silnego nieświadomego komunikatu: „Jesteśmy tacy sami".

Kiedy już umiesz dopasować ułożenie ciała i kończyn, dołącz dopasowanie charakterystycznych gestów rozmówcy. Oczywiście nie powtarzasz ich, gdy drugi człowiek mówi, a Ty słuchasz, tylko wtedy gdy przyszła Twoja kolej na mówienie. Pamiętaj, by NIE POWTARZAĆ tików drugiej osoby, ludzie odbierają to jako nabijanie się z nich!

Zacznij zwracać uwagę na szybkość, z jaką mówią ludzie. Zazwyczaj człowiek mówi z taką samą prędkością, z jaką przetwarza informacje. Dopasowując szybkość swojego mówienia do szybkości rozmówcy, łatwo wywołasz w nim wrażenie pełnego zrozumienia. Dla większości ludzi celowe dopasowanie głosu jest trudniejsze niż nauczenie się

dopasowania ciała, lecz korzyści z opanowania tej umiejętności są wielkie. Gdy rozmawiasz z kimś przez telefon, nie możesz dopasować się na poziomie ciała, lecz dopasowanie głosu stanowi potężne narzędzie wywierania wpływu na rozmówcę!

Ćwicz dopasowanie z każdym człowiekiem, z którym rozmawiasz, nie tylko z kobietami, do których podchodzisz. Nie można przecenić znaczenia tej umiejętności nie tylko w uwodzeniu, lecz również w biznesie, kontaktach towarzyskich i innych dziedzinach życia. Początkowo może się to wydawać sztuczne i nienaturalne, ale szybko nabierzesz wprawy. Możesz mieć wrażenie, że rozmówca połapie się w tym, co robisz, jednak szanse, by tak się stało, są minimalne. Tylko raz w życiu zostałem na tym przyłapany, gdy dziewczyna, którą uwodziłem, powiedziała: „Wiesz, to dziwne. Kiedy ja się pochylam, ty też się pochylasz, gdy ja się odchylam, ty robisz to samo". Odpowiedziałem: „Tak? Ciekawe, gdzieś czytałem, że to oznaka, że ludzie są ze sobą w dobrym kontakcie". Od razu przeszedłem też do tzw. odzwierciedlania skrzyżowanego, dopasowując ruchy swojej głowy do ruchów jej ciała. To wystarczyło, by zachować poczucie dobrego kontaktu, a ona nie miała pojęcia, co się dzieje.

Skąd masz wiedzieć, czy już wystarczająco dopasowałeś się do rozmówcy? Po prostu zmień coś w swojej pozycji lub ułożeniu kończyn i obserwuj, czy druga osoba podąża za Tobą, również dokonując zmiany. Jeśli tak się dzieje, to znaczy, że kontakt jest już nawiązany i możesz rozpocząć prowadzenie jej myślenia w wybranym przez siebie kierunku.

Zanotuj w dzienniku rezultaty, które uzyskałeś!

LEKCJA PIĄTA

Do kolejnego ćwiczenia przejdź, gdy już swobodnie rozpoczynasz rozmowę z napotkanymi kobietami i dobrze dopasowujesz się na poziomie ciała.

W pewnym momencie rozmowy zatrzymaj się, popatrz na kobietę znacząco i powiedz: „Mam pewną intuicję na twój temat". Potem zrób przerwę i zaczekaj, aż spyta: „Jaką intuicję?". Wtedy powiedz coś o niej, czego wcześniej Ci nie powiedziała, a co jest prawdą na jej temat.

Wiem, że teraz myślisz: „A jak mam to zrobić?". Przecież nie jesteś jasnowidzem ani nie wynająłeś prywatnego detektywa, który by ją śledził i dostarczył Ci poufnych informacji na jej temat. Spokojnie, za chwilę nauczysz się, jak stać się wykwalifikowanym jasnowidzem. Ale najpierw pozwól, że poczytam w Twoich myślach…

Wiem, że w swoim życiu stykałeś się z różnymi kobietami. Niektóre były sympatyczne, inne miały w sobie coś takiego, co sprawiało, że wolałeś trzymać się od nich z daleka. Niektóre bardzo Cię pociągały i wtedy myślałeś, co możesz zrobić, by je zdobyć. Czasem zastanawiasz się, czy istnieje kobieta, która by do Ciebie idealnie pasowała pod każdym względem, która by spełniała wszystkie Twoje wymagania. I gdy już spotkasz taką kobietę, to po prostu poczujesz, że jest to ktoś dla Ciebie…

Zgadza się? Nie obawiaj się, nie jestem jasnowidzem ani telepatą, po prostu opisałem przeżycia, które są udziałem większości mężczyzn. (Jeśli jesteś kobietą, która czyta tę książkę, to w powyższym opisie zmień słowo „kobieta" na „mężczyzna" i sprawdź, czy się zgadza. A w ogóle, to po co czytasz książkę przeznaczoną dla mężczyzn?).